

KAZIMIERZ ARASIMOWICZ

ur. 1911; Andrzejewo

Miejsce i czas wydarzeń	Poznań, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Poznań, dwudziestolecie międzywojenne, matura, nauka, egzaminy

Zdawanie matury w Poznaniu

Skończyłem szkołę rolniczą w [19]30 i wtedy wybuchł wielki kryzys gospodarczy, w całej Europie zresztą i znalazłem się bez pracy, to znaczy nie mogłem otrzymać pracy, bo ja mogłem być po praktyce pewnej rządcą większego majątku, a właściciele majątków nie zatrudniali przez kryzys rządców, agronomów. W związku z czym musiałem skorzystać z pomocy wujostwa i zrobić maturę, co też uczyniłem. Zrobiłem maturę typu humanistycznego, po szkole rolniczej, zawodowej, bez języka obcego bez łaciny, w ciągu 11 miesięcy, pracując po 14 godzin na dobę. Uczyłem się, twardo [i bardzo] schudłem, straciłem chyba 14 kilo przygotowując się do tej matury. Po tych rolniczych [pracach w szkole], to ja byłem chłopak umięśniony, sprawny taki fizycznie. Zdawałem maturę, jako ekstern w Poznaniu, bo tam wujostwo mieszkało, które mnie wspierało. Zdałem ją jako jedyny na 32 osoby, takie były wtedy wymagania srogie. W tym samym terminie w Wilnie zdawało 69 osób i zdało 3 [osoby]. Jeszcze najpierw zdawaliśmy tak zwaną małą maturę, to znaczy geografię, biologię i propedeutykę filozofii, nie wiem dlaczego. To się nazywało mała matura, a potem przystępowaliśmy do dużej matury. Egzamin to była sztuka, było nas 39 osób, usiedliśmy w dużej sali i zdajemy 5 pisemnych [egzaminów] i 9 ustnych. Do dziś pamiętam temat wypracowania z języka polskiego: „O ile lektura pisarzy politycznych XVI i końca XVIII wieku może pomóc w ukształtowaniu postawy współczesnego obywatela.”

Data i miejsce nagrania	2005-02-24, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"